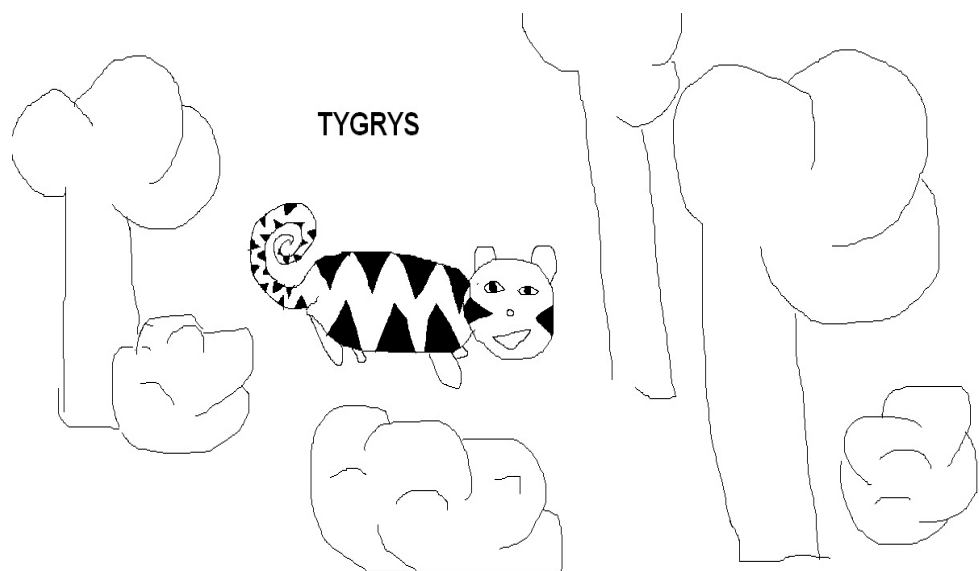


gdy nikt ich nie widział i nie słyszał. Z czasem zaprzyjaźnili się z różnymi zwierzętami w ZOO: żyrafą Sonią, słoniem Timonem, małpką Riki, papuzką Rainbow.

Pewnej nocy, gdy szli główną alejką ogrodu, zobaczyli dziwne, tajemnicze drzwi. Otworzyli je, a za nimi ujrzeli mrówkojada o imieniu Mario, którego nigdy wcześniej nie widzieli. Nie znali jeszcze takiego zwierzęcia. Okazało się, że Mario mieszka w niewidzialnej dla ludzi części ZOO, do której drzwi mogą zobaczyć tylko zwierzęta i to tylko nocą. Od tej pory każdą noc spędzali razem na zabawach i odkrywaniu tajemnic krainy "za drzwiami", w której czuli się bardzo bezpiecznie, gdyż nigdy nie spotkano tam człowieka.

autor: Miłada Sadowska
rysunek do pokolorowania: Magda Stopka



4.

Bajkowy Junior 4

bajki, opowiadania, kolorowanki

Świątynia na Ugabudze

Za 7 górami, za 7 lasami, za... chwila, chwila, to jest początek zwykłej bajki, a to nie jest zwykła bajka.

No to zacznijmy tak: kiedyś (2000 lat p.n.e.) istniała wyspa zwana Ugabuga, a na niej świątynia bogini Ateny. Nikt nie wiedział, kto ją zbudował, kto sprawiał, że nie była porośnięta bluszczem, jak wszystko dookoła w puszczy, w której się znajdowała (zapomniałem dodać, że wyspa była porośnięta puszcza).

Blisko oceanu, na polanie, umiejscowiona była wioska zwana również Ugabuga, w której mieszkał pewien chłopiec o imieniu Ramon i jego przyjaciółka Andrea. Lubili się wspólnie bawić i wszystko wskazywało na to, że będą jeszcze długo przyjaciółmi, lecz pewnego dnia na wyspę przyptynał Carlos, w którym Andrea się szybko zakochała. Ramonowi było przykro, że nie może się już spotykać z Andrea.

Ramon miał jednak również przyjaciela zwanego Teb. Opowiedział mu historię o świątyni Ateny, w której podobno nie stanęła jeszcze nigdy noga człowieka. Koledzy postanowili, że jako pierwsi wejdą w progi świątyni na wyspie. Wyruszyli więc do puszczy w tajemnicy, wzięli ze sobą pożywienie, mapy oraz sprzęt pomocny w wyprawie.

1.

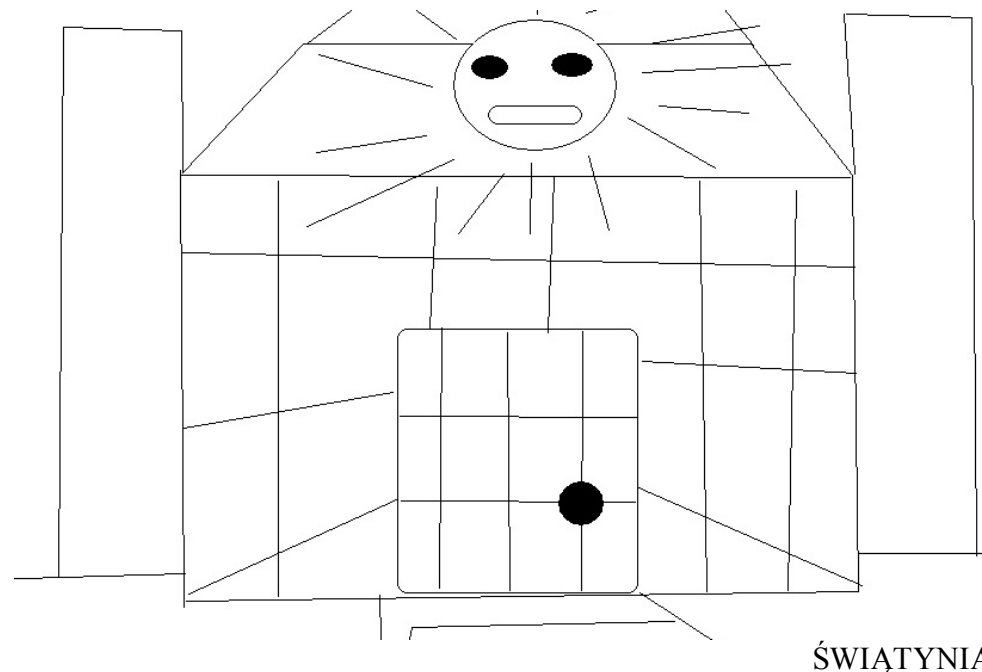
Po 3 dniach podróży dotarli do świątyni. Trzeba wam wiedzieć, że nikt, kto próbował wejść do świątyni, nigdy z niej nie wrócił. Gdy Teb i Ramom weszli do świątyni, byli zauroczeni jej pięknem oraz znajdującymi się w niej drogocennymi posągami. Nie wiadomo dlaczego, ale udało im się wyjść z budowli bez szwanku i zabrać ze sobą sztabkę złota podarowaną przez kapłana, który składał ofiarę bogini Atenie.

Carlos i Andrea nie mogli wyjść ze zdziwienia, jak chłopcom udało się zdobyć złoty skarb, lecz oni utrzymywali tajemnicę.

Ramom jeszcze parę razy sam chodził do świątyni. Zaprzyjaźnił się z mieszkającym tam kapłanem. Duchowny poradził mu, aby zabrał ze sobą kwiaty z bukietu znajdującego się w świętej budowli i dał je Andrei. Gdy dziewczynka powąchała kwiaty, powiedziała chłopcu, że zawiodła się na Carlosie i zależy jej na przyjaźni Ramona. Dwójka młodych zaczęła odradzać więzi przyjaźni, co doprowadziło po kilku latach do ich radosnego ślubu. Małżeństwo żyło w zgodzie długo i szczęśliwie, a w każdą rocznicę ślubu odwiedzało kapłana.

Czy była to zwykła bajka? Może jednak powinna zaczynać się za 7 górami, za 7 lasami...

autor: Michał Piekarek
rysunek do pokolorowania: Magda Stopka



Pasek w wielkim ZOO

Pewnego dnia w ZOO na ulicy Piaskowej 9 przyszedł na świat biały tygrysek, który lubił poznawać świat i był ciekawy wszystkich zakamarków na swoim terenie. Miał on niezwykle umiejętności - potrafił posługiwać się językami wszystkich zwierząt i ludzi. Mądry tygrysek nigdy nie zdradził się z tym przed ludźmi, gdyż wiedział, że stałby się wówczas obiektem eksperymentów.

Pewnego dnia wyjawiał swoją tajemnicę przyjacielowi - małemu lwu o imieniu Arni. Przyjaciele rozmawiali ze sobą tylko,